

UZASADNIENIE

W pozwie z 15 czerwca 2015 roku powódka I. B. wniosła o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody (...):

- kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 22 lipca 2014 roku do dnia zapłaty,
- kwoty 8.950 zł tytułem odszkodowania związanego z leczeniem, dietami, dojazdami do lekarzy, pomocą osób trzecich za czerwiec 2013 rok – lipiec 2014 rok z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lipca 2014 roku do dnia zapłaty,
- renty na zwiększone potrzeby w wysokości 350 zł miesięcznie, począwszy od sierpnia 2014 roku.

Ponadto powódka wniosła o ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za inne następstwa zarażenia powódki wirusowym zapaleniem wątroby oraz obciążanie pozwanego kosztami procesu.

Uzasadniając podstawę faktyczną powództwa, powódka podała, że w trakcie pobytu w szpitalu w T. w okresach od 29 listopada 1992 roku do 10 grudnia 1992 roku oraz od 25 października 1993 roku do 3 listopada 1993 roku została zakażona wirusem HBV, natomiast przewlekłe zapalenie wątroby stwierdzono u niej w czerwcu 2012 roku.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz Skarbu państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powódki w całości.

Stan faktyczny:

Od 29 listopada 1992 roku do 10 grudnia 1992 roku I. B. przebywała na Oddziale Laryngologicznym Rejonowego Szpitala w T. z powodu samoistnego krwotoku z nosa.

W trakcie hospitalizacji wykonano powódce tamponadę, założono rurki w nozdrza, pobrano krew, podano kroplówkę. Lekarz zajmujący się powódką nie używał rękawiczek, strzykawki, którymi pobierano krew, nie były jednorazowe, powódka nie widziała, aby strzykawka do kroplówki była rozpakowywana.

/karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 6, zeznania powódki k. 57/

Od 25 października 1993 roku do 3 listopada 1993 powódka ponownie przebywała w w/w szpitalu na Oddziale Wewnętrznym w związku z nadciśnieniem. W badaniu usg jamy brzusznej nie znaleziono wówczas zmian w budowie wątroby i dróg żółciowych. Powódka nie widziała, aby w trakcie pobierania krwi, pielęgniarki używały rękawiczek.

/karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 6, zeznania powódki k. 57/

W kwietniu 2012 roku I. B. poddana została zabiegowi jodowania w przychodni w B. z uwagi na nadczynność tarczycy. Przed zabiegiem, w marcu 2012 roku wykonano jej biopsję tarczycy.

/zeznania powódki k. 57/

23 maja 2012 roku powódka została przyjęta na Oddział Obserwacyjno – Zakaźny (...)sp. z o.o. w T. z powodu infekcji HBV. 2 czerwca 2012 roku została wypisana ze szpitala z rozpoznaniem przewlekłego zapalenia wątroby typu B.

/karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 7-8/

Córka powódki A. B. dowiedziała się o zakażeniu matki po zapoznaniu się z kartą informacyjną w dniu wypisu ze szpitala. Powódka również przeczytała diagnozę.

/zeznania świadka A. B. k. 57/

Po badaniu fibroskanem, w trakcie prywatnej wizyty lekarskiej 16 czerwca 2012 roku powódka nabrała przekonania, że do zakażenia wirusem mogło dojść w szpitalu w T. w latach dziewięćdziesiątych.

/zeznania powódki k. 57/

Z uwagi na osłabienie i poboiewania w jamie brzusznej I. B. była hospitalizowana na Oddziale Chorób Zakaźnych i Przewodu Pokarmowego w Wojewódzkim Szpitalu im. (...)w Ł. od 7 listopada do 9 listopada 2012 roku.

/karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 11/

W dzieciństwie powódka była szczepiona.

I. B. ma dwójkę dzieci, które rozdziła naturalnie w szpitalu w T. w 1982 roku i 1984 roku. Podczas tych porodów nie podawano powódce leków w zastrzykach ani kroplówki, nie była przetaczana krew.

Przed 1992 roku powódka nie doznała żadnych urazów, nie wykonywała tatuaży, nie korzystała z akupunktury, usług kosmetycznych, dentystrycznych.

Po 1993 roku nie była pacjentką innego szpitala.

U żadnego z domowników powódki nie stwierdzono zakażenia wirusem HBV typu B.

/zeznania powódki k. 57/

Po rozpoznaniu przewlekłego zapalenia wątroby typu B I. B. została skierowana na badania do szpitala im. B. w Ł. i zakwalifikowana do programu terapeutycznego finansowanego przez Narodowy Fundusz Zdrowia, mającego na celu powstrzymać rozwój choroby. Program ten polega na przyjmowaniu leku - lamiwudyny w warunkach domowych. Co półtora miesiąca powódka jeździ po leki do szpitala w Ł..

Oprócz kosztów przejazdu do szpitala powódka ponosi wydatki związane z zakupem witaminy B6, essentielle forte, na zakup których przeznaczona 50 zł.

Lekarz zalecił powódce przestrzeganie diety, tj. spożywanie mięs o małej zawartości tłuszczu, warzyw, ciemnego pieczywa, soków.

W związku z zażywaniem lamiwudyny zdarza się, że powódka cierpi na bóle mięśni, zawroty głowy, ma problemy z zasypianiem, czasami jest senna, częściej jest przeziębiona.

I. B. nie jest już tak radosną, pogodną osobą, jaką była przed rozpoznaniem u niej zapalenia wątroby typu B. Nie widuje się z wnuczką z obawy przed jego zakażeniem. Ograniczyła także kontakt z rodziną.

Powódka mieszka sama, korzysta z pomocy osób trzecich przy robieniu ciężkich zakupów, myciu okien, sprzątaniu przedświątecznym, przynoszeniu węgla do domu. Pomoc jest odpłatna. Córka pomaga matce w gospodarstwie domowym.

/zeznania powódki k. 57, zeznania świadka A. B. k. 57/

Powódka z zawodu jest włókiennikiem. Pracowała jako pracownik magazynowy. Utrzymuje się obecnie z emerytury w wysokości 1.190 zł. Prowadzi działalność gospodarczą, polegającą na sprzedaży skarpet na rynku. Z tego tytułu uzyskuje dochód do 200 zł miesięcznie.

Majątek powódki stanowi nieruchomości, w której mieszka.

/zeznania powódki k. 57/

Na podstawie obecnie dostępnych danych nie można ustalić miejsca i czasu zakażenia powódki wirusem wzv typu B. Przypuszczenia, że miało to miejsce w latach 1992-1993, nie są niczym poparte. Istniała taka możliwość, ale podobna dotyczyła innych sytuacji życiowych powódki np. ciąży i porodów, badań okresowych, leczenia stomatologicznego, wykonywania badań dodatkowych itp., a także wykonanych w dzieciństwie zabiegów operacyjnych (usunięcie migdałków, przyczepu obojczyka na mostku).

Standardowo w latach 80-tych w większości przypadków kobietom w ciąży wykonywano badanie na obecność HBS-u. W przypadku ustalenia, że kobieta jest zakażona, taka informacja powinna być przekazana do sanepidu, ale w wielu przypadkach dochodziło do zaniechania tej czynności.

Przewlekłe zapalenie wątroby typu B może przebiegać bezobjawowo, jeżeli chory zaraził się w dzieciństwie. Powódka nie miała żadnych dolegliwości, wyniki badań były prawidłowe. Zakażenie mogło uaktywnić się na skutek ciężkiej choroby tarczycy. Brak jest jakichkolwiek danych medycznych dotyczących wcześniejszego leczenia powódki do 2012 roku, brak jest nawet historii choroby z POZ.

Obecny uszczerbek na zdrowiu I. B. w związku z zakażeniem wirusem wzv typu B wynosi 25%-30%.

Leczenie powódki pzw B polega na przyjmowaniu 1 tabletki dziennie leku otrzymywanego bezpłatnie z poradni. Lek jest dobrze tolerowany przez powódkę. Uzyskano zdecydowaną poprawę jej stanu zdrowia. Istnieje możliwość pojawienia się oporności wirusa na lek, pojawienia się mutanta opornego na zastosowane leczenie. Będą wówczas istniały wskazania do zastosowania innego leczenia. Powódka wymaga dalszej stałej kontroli w Poradni Chorób Zakaźnych w Ł., ponieważ tylko tam dostępna jest terapia p/pzw B.

W czasie pierwszego pobytu szpitalnego w B. zalecono powódce stosowanie diety lekkostrawnej, nie wątrobowej. Taką dietę zaleca się właściwie wszystkim ludziom. Jedynym ograniczeniem jest spożywanie alkoholu. Koszt diety lekkostrawnej nie podwyższa ogólnej kwoty „na życie”, ponieważ nie wchodzi w grę tzw. drugi garnek – powódka mieszka sama.

W okresie przed włączeniem leczenia przyczynowego zalecano powódce stosowanie tzw. leków hepatoprotekcyjnych - heparegen w maju 2012 roku, następnie w listopadzie essentielle forte. Od grudnia 2012 roku powódka nie zażywa leków hepatoprotekcyjnych.

I. B. nigdy nie wymagała pomocy osób trzecich w związku z przewlekłym zapaleniem wątroby typu B. Konieczność dojazdu do Ł. wynika z zarządzenia NFZ o poradniach stosujących terapię p/wirusową.

/pisemna opinia biegłego z zakresu chorób zakaźnych E. S. k. 76-77 wraz z ustną opinią uzupełniającą k. 131/

(...) w T. oraz Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Ł. nie posiadają dokumentacji z kontroli sanitarnych przeprowadzanych w Rejonowym Szpitalu w T. w latach 1992 – 1993, ponieważ takie dokumenty podlegają archiwizacji przez 10 lat.

/pisma k. 149, 150/

Odnosząc się do przeprowadzonego dowodu z opinii biegłej, w kontekście wniosku strony powodowej dotyczącego uzupełnienia opinii przez biegłą E. S. ewentualnie dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności, należy wskazać, że rolą biegłego nie jest poszukiwanie dowodów na poparcie twierdzeń strony procesu zainteresowanej korzystnym dla niej rozstrzygnięciem. Dowód z opinii biegłego ma bowiem na celu ułatwienie sądowi dokonania oceny zebranego materiału, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne – art. 278 § 1 kpc. Nie może natomiast być źródłem materiału faktycznego sprawy, ani stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 listopada 2014 roku o sygn. akt I ACA 759/14). Strona powodowa przyznała, że nie jest w stanie wskazać dokumentacji medycznej innej niż ta, jaka została

przedstawiona do akt sprawy. Natomiast biegły przy wydaniu opinii musi posiadać kompletną dokumentację, w oparciu o którą sformułuje wnioski, nie może wypowiadać się o tym, co powódce wydaje się prawdopodobne, słuszne, bądź też nie. Na podstawie dokumentacji przedstawionej przez powódkę, biegły nie mógł sformułować kategorię wniosków.

Wobec powyższego Sąd oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego z zakresu chorób zakaźnych na okoliczność ustalenia najprawdopodobniejszej daty i miejsca, w którym doszło do zakażenia. Samo niezadowolenie strony z treści opinii biegłego jako dowodu, jeżeli nie znajduje oparcia w zasadnych zastrzeżeniach podważających ustalenia i wnioski końcowe ekspertyzy, nie stanowi uzasadnienia dla wniosku o sporządzenie kolejnej opinii.

Sąd oddalił także wniosek powódki o przesłuchanie w charakterze świadka J. C. na okoliczność stanu psychicznego i fizycznego powódki w 2012 roku jako nie mającego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na brak ustalenia miejsca zakażenia powódki wirusem wzw typu B, a także skutecznie poniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia.

Reguły dowodzenia w procesie cywilnym (art. 232 k.p.c.) zobowiązują strony do wskazywania dowodów, z których wywodzą one skutki prawne. Wnioskowany przez stronę środek dowodowy powinien mieć na celu wykazanie określonych faktów, a jego przeprowadzenie dostarczyć istotnych i przydatnych dla rozstrzygnięcia informacji. Powódka wytaczając powództwo przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...), wskazała, że do zakażenia wirusem HBV doszło podczas jej pobytu w szpitalu w T. w 1992 roku i 1993 roku. Na potwierdzenie powyższych okoliczności załączyła jedynie karty informacyjne z leczenia szpitalnego w tych okresach oraz w 2012 roku. W toku procesu podnosiła, że do zakażenia musiało dojść w okresie od 1983 roku do 1993 roku. Wbrew obowiązкови wynikającemu z treści art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, powódka nie dostarczyła dokumentacji, na podstawie której biegły sądowy mógłby ustalić czas i miejsce, w którym doszło do zakażenia, a tym samym dowodów pozwalających na sformułowanie wniosków z dostateczną dozą pewności.

Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie miejsca zakażenia powódki wirusem HBV. Dokumentacja medyczna oraz dokumenty z kontroli sanitarno – epidemiologicznej szpitala w T. z okresu, w którym powódka wiąże zakażenie jej wirusem, zostały zniszczone. A zatem przypuszczenia powódki, że do zakażenia doszło w szpitalu w T., nie są poparte dostatecznymi dowodami, tym bardziej, że zakażenie mogło nastąpić w okresie dzieciństwa, podczas ciąży i porodów. Celem procesu cywilnego nie jest poszukiwanie dowodów, to strona powodowa ma obowiązek przedstawić sprawę i dowody, a Sąd powinien przyjąć za prawdziwe fakty udowodnione przez stronę obciążoną dowodem i pominąć te, których nie wykazała w sposób przekonujący. Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę twierdzenie to zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Rozkład ciężaru dowodu polega na tym, że powód powinien udowodnić fakty pozytywne, stanowiące podstawę jego twierdzeń. Podkreślić należy, iż rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Stanowisko takie zawarł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku w sprawie o sygn. akt I CKU 45/96.

Nawet jeśli przyjąć, że do zakażenia powódki doszło w szpitalu w T. w latach 1992 i 1993, powództwo podlega oddaleniu z uwagi na przedawnienie roszczeń powódki. Podniesienie przez stronę pozwaną tego zarzutu nie zostało w okolicznościach sprawy uznane za nadużycie prawa.

Zgodnie z nieobowiązującym już przepisem art. 442 § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulegało przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawniało się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Brzmienie art. 442 § 1 zd. 2 k.c. nie pozostawia wątpliwości, że upływ 10 lat od zdarzenia wyrządzającego szkodę w każdym wypadku, bez względu na świadomość poszkodowanego, czy moment ujawnienia się szkody lub wymagalność roszczenia wywołuje skutek w postaci przedawnienia roszczeń odszkodowawczych.

Przyjmując zatem zgodnie z twierdzeniami powódki, że zdarzenie wywołujące szkodę miało miejsce w 1993 roku, termin przedawnienia na podstawie w/w przepisu upłynął najpóźniej z końcem 2003 roku.

Powołany wyżej przepis dotyczący przedawnienia roszczeń został uchylony z dniem 10 sierpnia 2007 roku, tj. z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538). Omawianą nowelizacją do porządku prawnego został wprowadzony przepis art. 442¹ § 3 k.p.c., zgodnie z którym w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Stosownie jednak do treści art. 2 ustawy nowelizującej, nowe zasady stosuje się do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych.

Skoro roszczenie powódki uległo przedawnieniu w 2003 roku, przepis art. 442¹ § 3 k.c. nie znajduje zastosowania w jej sprawie i stronie pozwanej służy podnoszony zarzut niweczący możliwość przymusowego jego dochodzenia.

Roszczenie przedawnione nie wygasa, lecz przekształca się w tzw. roszczenie niezupełne, które nie może być zasądzone i przymusowo wyegzekwowane. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba, że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.). Ponieważ powołanie się na przedawnienie stanowi wykorzystanie przysługującego dłużnikowi prawa podmiotowego, podniesienie zarzutu może zostać w konkretnej sprawie uznane za nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.).

W realiach sprawy Sąd nie znalazł jednak okoliczności przemawiających za uznaniem zarzutu przedawnienia za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Podkreślenia wymaga, że stać się tak może jedynie wyjątkowo, gdy okoliczności sprawy są na tyle szczególne, czy drastyczne, że przemawia to za odstąpieniem od zasady przedawnienia roszczeń majątkowych z odwołaniem się do klauzuli generalnej. Dodatkowo, co podkreśla się w doktrynie i orzecnictwie, skorzystanie z zarzutu przedawnienia może być uznane za naruszające art. 5 k.c. tylko, jeśli przekroczenie terminu jest niewielkie. Szczególne okoliczności konkretnego wypadku, zachodzić winny tak po stronie poszkodowanego jak i osoby zobowiązanej do naprawienia szkody. Ocenie podlegają charakter uszczerbku, jakiego doznał poszkodowany, rozmiar skutków, prognozy, przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas jego trwania, postawa zobowiązanego, stopień zawinienia, waga zaniechania itp., - tak wyrok SA w Łodzi z 6.06.2014 r., sygn. akt I ACa 1533/13, Lex nr 1480475, wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2013 r., IV CSK 611/12, Lex nr 1365718, postanowienie SN z dnia 15 marca 2005 r., II UK 203/04, Lex nr 6037770).

W niniejszej sprawie szkoda, jakiej doznała powódka, jest niewątpliwie dotkliwa, dotyczy bowiem uszczerbku na zdrowiu. Co jednak wymaga podkreślenia, jej rozmiar nie jest drastyczny. Powódka przyjmuje lek, który jest dobrze przez nią tolerowany, uzyskano w ten sposób poprawę jej stanu zdrowia.

Za uwzględnieniem upływu terminu przedawnienia roszczenia przemawia także fakt, że opóźnienie w wytoczeniu powództwa jest znaczne. Sąd nie dopatrywał się przy tym jakichkolwiek nadzwyczajnych okoliczności je usprawiedliwiających. Ponadto dowiedzenie się przez powódkę o zakażeniu w 2012 roku nie wynikało z działań

pozwanego, które uniemożliwiły powodce wystąpienie z pozwem, czy też spowodowały opóźnienie w wytoczeniu powództwa.

Zgodnie z art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2014, poz. 1025 ze zm.) zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Powódka przegrała proces w całości, a zatem winna zwrócić koszty procesu stronie przeciwnej zgodnie z ogólną regułą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.p.c.). Na podstawie art. 99 k.p.c. w zw. z art. 11 ust. 3 ustawy z 8 lipca 2005 roku o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. 2013, poz. 1150 ze zm.) Sąd zasądził od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2014, poz. 1025 ze zm.) strony nie zostały obciążane nieopłaconymi kosztami sądowymi.